

**Oświadczenie złożone
przez senatora Jana Filipa Libickiego
na 49. posiedzeniu Senatu
w dniu 10 listopada 2017 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra środowiska Jana Szyszki

W dniu 27 września tego roku Rada Powiatu Nowotomyskiego przyjęła apel nr 34, skierowany także do wszystkich instytucji publicznych i do parlamentarzystów. Pozwolę sobie przytoczyć niezbyt długie uzasadnienie tego apelu.

„Apel nr 34 z dnia 27 września 2017 r. Rady Powiatu Nowotomyskiego w sprawie przeciwdziałania skutkom silnych opadów oraz podjęcia działań w zakresie regulacji rzek Szarka, Czarna Woda, Mogielnica, Obra oraz Kanału Prut i Kanału Mosińskiego.

Intensywne opady deszczu, które miały miejsce w ciągu ostatnich miesięcy bieżącego roku na obszarze powiatu nowotomyskiego i powiatów sąsiednich, spowodowały podniesienie poziomu wód w ciekach wodnych rzeki Szarka, Czarna Woda, Mogielnica, Obra, Kanału Prut i Kanału Mosińskiego oraz wystąpienie wód z koryt rzek i zalanie znacznych powierzchni gruntów rolnych. Skutkiem tego są straty w zbiorach zbóż, roślin okopowych, warzyw oraz w użytkach zielonych. Warto zauważyć jest fakt, że sytuacja taka powtarza się z różną intensywnością w ciągu ostatnich lat, a spowodowana jest – oprócz występowania silnych opadów – także złym stanem cieków wodnych oraz melioracji na tych obszarach. Ponadto nie bez znaczenia jest bytność licznych siedlisk bobra, które powodują utrudnienia w swobodnym spływie wód poprzez budowę tam i żeremi na wyżej wymienionych ciekach.

Niewystarczające działania w tym zakresie powodują powtarzające się zalania i związane z nimi straty. Rada Powiatu Nowotomyskiego apeluje zatem do wszystkich osób, instytucji i służb odpowiedzialnych za utrzymanie urządzeń melioracyjnych i cieków wodnych o podjęcie prac zmierzających do wyeliminowania ryzyka wystąpienia powodzi i podtopień na tym obszarze”.

Podpisała przewodnicząca Rady Powiatu Nowotomyskiego, pani Maria Galas.

W związku z tym, że w ostatnim czasie została powołana do życia instytucja Wody Polskie, a poza tym, jak sądzę, ta sytuacja nie występuje tylko w powiecie nowotomyskim, ale także w innych powiatach w Polsce, zwracam się do pana ministra Szyszki z pytaniem, jaka jest skala tego zjawiska, jeśli chodzi o obszar naszego kraju. Ile powiatów się boryka z podobnym problemem jak powiat nowotomyski? I co Ministerstwo Środowiska planuje zrobić w najbliższym czasie, ale też działając bardziej długoterminowo, żeby przeciwdziałać temu zjawisku i tym szkodom, które w tym apelu są opisane? Zdaję sobie sprawę, że wyeliminować tego całkowicie nie można, ale na pewno można podjąć jakieś działania, które pomogą tym osobom, rolnikom dotkniętym tą sytuacją. Ja akurat miejsca, które tutaj są opisane – przynajmniej niektóre z nich – odwiedziłem osobiście. Sytuacja rzeczywiście była trudna.

W związku z tym proszę Pana Ministra Szyszkę o nakreślenie planów na najbliższy rok, a może i na dłuższy okres, o określenie skali tego zjawiska, jeśli chodzi o całą Polskę, i o odpowiedź, jakie środki zostaną podjęte, żeby temu przeciwdziałać.

Jan Filip Libicki